



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(555)

38. posiedzenie
Komisji Ochrony Środowiska
w dniu 5 grudnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Adam Graczyński)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Bardzo proszę o zajęcie miejsc, proszę uprzejmie.

Jest pan minister, zapraszam.

Rozumiem, że możemy rozpocząć posiedzenie.

Chciałbym przede wszystkim powitać wszystkich przybyłych. Witam pana ministra Krzysztofa Zarębę z osobami towarzyszącymi, witam przedstawicieli organizacji, jak również innych resortów, witam panie i panów senatorów.

W pierwszej części posiedzenia rozpatrzymy uchwaloną przez Sejm na trzydziestym piątym posiedzeniu w dniu 23 listopada ustawę o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska i ustawy – Prawo wodne. Z prawdziwą satysfakcją chciałbym poinformować, że jest to ustawa, której projekt zrodził się w Senacie.

Może przypomnę wydarzenia. Wszystko zaczęło się 25 marca, kiedy senacka Komisja Ochrony Środowiska złożyła wniosek do marszałka Senatu o podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Pierwsze czytanie wniosku odbyło się 7 maja, następnie na osiemnastym posiedzeniu plenarnym Senatu w dniu 6 czerwca odbyło się drugie czytanie projektu ustawy, na tym samym posiedzeniu odbyło się trzecie czytanie projektu ustawy i 7 czerwca Senat podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy. Ta nasza inicjatywa została przekazana do pana marszałka Sejmu w dniu 20 czerwca, następnie 22 lipca projekt ustawy został przekazany do pierwszego czytania do sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Odbyły się kolejne posiedzenia, 28 sierpnia powołano podkomisję, w dniach 10 i 20 września odbyły się kolejne posiedzenia w tej sprawie. W dniu 8 października komisja sejmowa sporządziła sprawozdanie, następnie 30 października odbyło się zgodnie z regulaminem drugie czytanie, a w dniu 23 listopada trzecie czytanie. Tego samego 23 listopada Sejm przyjął nowelizację ustawy, która 25 listopada została skierowana przez marszałka Sejmu do pana marszałka Senatu.

Trudno mi osądzać, czy to tempo jest dobre, czy też złe, bo upłynęło dziewięć miesięcy, ale reprezentująca Biuro Legislacyjne pani mecenas stwierdziła, że tempo nie jest najgorsze, jeśli w ciągu dziewięciu miesięcy udaje się praktycznie uchwalić inicjatywę senacką poprzez Sejm i doprowadzić do kolejnej debaty na ten temat w Senacie.

Praca komisji sejmowej polegała oczywiście na tym, że było bardzo wiele różnego typu uwag, wątpliwości, ekspertyz. Ja chciałbym podziękować wszystkim paniom i panom senatorom, którzy uczestniczyli w posiedzeniach komisji sejmowej, chciałbym też podziękować za pomoc przedstawicielom Ministerstwa Środowiska, panu mini-

strowi i znakomitym współpracownikom. Dziękuję również komisji sejmowej, prezydium tejże komisji, posłom. Wszyscy byliśmy bardzo mocno zainteresowani sukcesem.

Jest opinia Biura Legislacyjnego – ja może w ten sposób poprowadzę to posiedzenie komisji – i prosiłbym panią mecenas, żeby przedstawiła tę opinię dotyczącą zmian, które do naszej inicjatywy wprowadzili: komisja sejmowa i Sejm.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ponieważ ustawa z punktu widzenia legislacyjnego nie nastęcza, nie budzi wątpliwości ani nie wymaga poprawek, moja opinia jest w zasadzie informacją sprawozdającą się do tego, że przedstawiłam w niej państwu tylko różnice pomiędzy tym, co uchwałił Senat, a tymi rozwiązaniami, które przyjął Sejm. Rozwiązania te tylko w kilku punktach różnią się od zaproponowanych przez Senat i polegają na innym podejściu merytorycznym. W związku z tym wszystkie rozwiązania, które w tej chwili państwu przedstawię, wymagają merytorycznej oceny państwa li tylko z punktu widzenia właśnie zasadności przyjętych rozwiązań.

I tak pierwsza poprawka dotyczy art. 1 pkt 5 lit. b i odnosi się do gospodarki rybackiej. Jest to bardzo niewielka zmiana, więc wydaje mi się, że nie będzie budziła większych kontrowersji. Polega ona mianowicie na tym, że termin, jaki był określony w tym przepisie, a dotyczący składania informacji o wielkości produkcji ryb, którą obowiązany jest składać podmiot zajmujący się chowem lub hodowlą ryb, był przez Sejm określony jako czas do 30 kwietnia, a Senat proponował termin do 31 marca. To pierwsza zmiana, różnica.

Druga różnica czy druga zmiana, jaką wprowadził Sejm, dotyczy art. 1 pktu 7 i to już jest dosyć zasadnicza zmiana merytoryczna, której Senat w ogóle nie rozważał. Mianowicie przepis art. 292 dotyczy wysokości opłat podwyższonych w przypadku braku wymaganego pozwolenia. Te opłaty kształtowały się w wysokości 500% opłat normalnych, zwykłych. Sejm stanął na stanowisku, że należy je zmniejszyć do 100%, a więc jest to pięciokrotne zmniejszenie należnych opłat. Senat nie zajmował stanowiska w tej sprawie, nie proponował poprawki, zostało to wprowadzone przez Sejm, z woli Izby niższej.

Następna zmiana dotyczy art. 1 pktu 15. Odnosi się ona do art. 402, który dotyczy funkcjonowania Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Sejm nieco zmodyfikował rozwiązania senackie, bowiem w zakresie gospodarowania środkami Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Senat zaproponował dwa rozwiązania. Pierwsze dotyczyło gromadzonych na wyodrębnionych rachunkach przez zarząd województwa oraz wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska wpływów z opłat za korzystanie ze środowiska i administracyjnych kar pieniężnych. Otóż Senat proponował, ażeby 20%... Senat proponował, by całe przychody z oprocentowania tych rachunków podmioty te przeznaczyły na funkcjonowanie kontroli wnoszenia tych należności. Sejm tego rozwiązania nie przyjął.

Drugie rozwiązanie Senatu dotyczyło dodanego w art. 402 przepisu ust. 2a, w myśl którego zarząd województwa przed przekazaniem na rachunek Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wojewódzkich funduszy

swoich wpływów z opłat za korzystanie ze środowiska miał zdaniem Senatu prawo pomniejszyć je o 20%, też z przeznaczeniem na funkcjonowanie kontroli. To zaproponowane przez Senat rozwiązanie Sejm zmodyfikował w ten sposób, że ma to być nie 20%, ale 10% tych wpływów z przeznaczeniem na funkcjonowanie kontroli.

Następne zmiany dotyczą już prawa wodnego. Są w tym zakresie dwie modyfikacje Sejmu. Pierwsza zmiana dotyczy wprowadzonego przez Sejm rozwiązania merytorycznego, którym Senat się nie zajmował, a mianowicie dotyczącego ścieków będących wodami chłodniczymi. W dodanym do prawa wodnego art. 39a Sejm wprowadził regulację, w myśl której jeśli temperatura wód chłodniczych nie przekracza 26°C albo naturalnej temperatury wody, do tego rodzaju ścieków nie będzie odnosił się zakaz ich odprowadzania do jezior, w sytuacji gdy czas dopływu jest krótszy niż jedna doba. Jest to rozwiązanie merytoryczne przyjęte przez Sejm, niewynikające z inicjatywy Senatu, dlatego musi być poddane ocenie Senatu.

Drugie takie rozwiązanie w prawie wodnym, stosunkowo istotne merytorycznie, zawarte jest w art. 2 pkt 4. Ściśle wiąże się z tym również art. 6, bo są to dwa przepisy, które odnoszą się do tej samej kwestii. Sprawa ta dotyczy zakazu wprowadzania do jezior ścieków, jeżeli czas dopływu tych ścieków jest krótszy niż jedna doba. W myśl przepisu art. 207, który uchyla się na podstawie art. 2 pkt 4, zasada była następująca: zakaz właśnie odprowadzania tego rodzaju ścieków nie dotyczył obiektów wybudowanych po dniu wejścia w życie ustawy – Prawo wodne, to jest po dniu 1 stycznia 2002 r. Teraz przyjęte przez Sejm rozwiązanie, które znajduje się w art. 6, mówi, że zakaz ten nie dotyczyłby obiektów, co do których decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu wydana była przed dniem wejścia w życie tej nowelizacji. To by było tyle, jeśli chodzi o zmiany.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Świetnie, dziękuję bardzo.

Rozumiem, że poniekąd była to po prostu prezentacja przedłożenia legislacyjnego. Teraz może bym prosił przedstawicieli rządu o opinię co do rozwiązań, które pojawiły się w Sejmie. Rząd bardzo aktywnie uczestniczy w tych pracach i to wszystko, co jest zapisane, było uzgadniane i z rządem, i również z senatorem sprawozdawcą, czyli z moją skromną osobą. Bardzo bym więc prosił przedstawicieli rządu o opinię do tego przedłożenia, jak również o poinformowanie, jeśli ta opinia będzie pozytywna, jakie dalsze kroki minister środowiska podejmie w zakresie wydawania rozporządzeń, zmian, bo przecież taki po prostu jest sens tej nowelizacji, a także kiedy ewentualnie te zmiany się pojawią i będą mogły służyć określonym podmiotom gospodarczym i samorządowym.

Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Główny Inspektor Ochrony Środowiska Krzysztof Zaręba:

Praca w Sejmie była dosyć ściśle korelowana z ministerstwem, więc generalnie wszystkie zapisy, które zostały wprowadzone, uzyskały akceptację resortu, w związku z czym nie mamy zastrzeżeń. Myślę, że jeżeli w dniu dzisiejszym pojawią się dodatkowe aspekty, to wówczas będziemy jeszcze dyskutowali nad ewentualnymi zapisami, które mogą na dzisiejszym posiedzeniu Senatu wynikać jako kwestie nowe. Te zaś

zapisy, które zostały wynegocjowane i w komisjach, i później na naszych wspólnych konwentykłach, uzyskały, jak mówię, aprobatę i są zgodne z naszymi poglądami.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję za tę pierwszą część. Jest jeszcze druga część: co się zdarzy?

Główny Inspektor Ochrony Środowiska Krzysztof Zaręba:

Co się zdarzy? Są pewne zaległości, bo my jesteśmy wymieniani jako resort, który w trzeciej kolejności, po zdrowiu i infrastrukturze, ma największe zaległości w rozporządzeniach wykonawczych.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Ale to nie jest opinia senackiej Komisji Ochrony Środowiska.)

Chcę może sprostować, że bierze się to z bezwzględnej liczby rozporządzeń, która sięga u nas wielkości od stu dziewięćdziesięciu do dwustu. W związku z tym jeżeli ktoś miał do wydania trzydzieści rozporządzeń w nowym prawodawstwie unijnym, a my tyle, to wiadomo, że jest to dla nas sprawa...

W kilku przypadkach zapisy są troszkę jak gdyby zmodyfikowane i rozporządzenia są zapisane fakultatywnie, czyli rozporządzenie minister może wydać i takie coś jest dla nas łatwiejsze, bo będą one wynikać z rzeczywistych, autentycznych potrzeb, zapotrzebowania na interpretację określonych rozwiązań czy określonych potrzeb administracji i komórek wydających decyzje bądź rozstrzygających sprawy. W tej chwili zostało nam bardzo niewiele. Pani Dyrektor, ile nam jeszcze zostało tych rozporządzeń do wydania?

Przewodniczący Adam Graczyński:

Panie Ministrze, nam chodzi konkretnie tylko o tę ustawę. Nam nie chodzi o wszystkie ustawy, o cały zakres prac legislacyjnych, ale chodzi o tę ustawę. Ja przypomnę jej genezę: chodziło o obniżenie opłat za pobór wody i zrzut ścieków. I o to nam najbardziej chodzi. Chodziło też o aspekt hodowli ryb, a także o energetykę. Kiedy i co? A może nic?

Bardzo proszę panią dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Środowiska
Anna Różanek:**

Przede wszystkim to, iż ustawa wejdzie w życie w tym roku, sprawi, że wszyscy ci, którzy dzisiaj, działając bez pozwolenia, podlegają podwyższonym opłatom w wysokości 500%, będą mogli ubiegać się o odroczenie terminu płatności tej podwyższonej opłaty. To jest pierwsza sprawa, dotycząca jak gdyby wyjścia naprzeciw.

Druga sprawa jest taka, iż jest w tej zmianie możliwość wydania nowego rozporządzenia i ustalenia w nim przez Radę Ministrów stawek, które w jakimś znaczącym stopniu różniłyby się od dzisiaj obowiązujących. Przede wszystkim chodzi jednak o możliwość odroczenia terminu płatności. To jest chyba najbardziej istotna kwestia, jaka w tej ustawie została przyjęta.

Inna sprawa to kwestia opłat ponoszonych przez środowiska rybackie. Została wprowadzona taka możliwość, że te opłaty będą mniejsze niż te, które do tej pory te środowiska wskutek zapisów, jakie zostały wprowadzone w prawie ochrony środowiska, były zmuszone ponosić. To jest najważniejsza kwestia.

Kolejna sprawa to wyjście naprzeciw działaniom urzędów marszałkowskich, a mianowicie tych, na których z mocy wejścia w życie prawa ochrony środowiska nałożono obowiązki zbierania wszelkich opłat związanych z ochroną środowiska. Wiąże się to z zaangażowaniem merytorycznym, również pewnym finansowym, z wyposażeniem urzędów marszałkowskich w instrumenty oraz w kadry, które byłyby zdolne to prowadzić. W chwili obecnej – takie głosy dochodziły z urzędów marszałkowskich – nie dysponują one środkami finansowymi, aby po prostu mogły wesprzeć te działania. Tym było spowodowane to, że zbieranie opłat było coraz mniejsze. Urzędy marszałkowskie nie miały rozeznania, ilu jest przedsiębiorców, którzy na danym terenie zanieczyszczają środowisko i nie płacą lub też płacą opłaty w nienależytej wysokości, ponieważ mamy system samonaliczania. Ten dziesięcioprocentowy bodziec finansowy, bo to jest po prostu bodziec finansowy, wynikający z opłat, które zostały naliczone i wymierzone przez urzędy marszałkowskie, spowoduje jak gdyby motywację do tego, aby urzędy marszałkowskie tak zorganizowały sobie tę pracę, by mogły z tych środków skorzystać.

Kolejną kwestią w tej noweli, również istotną, wynikającą z rozwiązań przyjętych przez Sejm jest sprawa umożliwienia tym wszystkim, którzy dzisiaj płacą te 500% – właściwie te przedsiębiorstwa nie płacą tych podwyższonych opłat, bo nie są w stanie – w przypadku znalezienia się w krajowym programie oczyszczania ścieków komunalnych skorzystania z możliwości odroczenia. To jest bardzo ważna sprawa, dlatego że dzisiaj, z uwagi na pięciokrotne podwyższenie opłaty, przedsiębiorstwa te po prostu nie są w stanie ze swoich budżetów takich pieniędzy wyasygnować. Powoduje to, że grozi to utratą płynności tych przedsiębiorców. Wydaje mi się, że przede wszystkim jest to wyjście im naprzeciw w dzisiejszej sytuacji ekonomicznej, w jakiej się znalazły. Jest to bardzo ważne, przy czym rząd oczywiście przychylnie ustosunkował się, jak najbardziej w swoim stanowisku poparł tego typu przyjęte rozwiązania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję.

Ja chciałbym wyeksponować jeszcze jedną sprawę, tę drugą, którą pan minister i pani dyrektor byliście łaskawi wymienić, to jest rozporządzenie w sprawie nowych stawek. Te 500% czy 100% – będzie się działo. Kiedy będzie szansa, że ukaże się to rozporządzenie, w jakim czasie po uchwaleniu ustawy, kiedy będzie taka możliwość?

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Środowiska Anna Różanek:

Panie Senatorze, myślę, że w przyszłym roku, po przyjęciu przez Sejm i Senat tej ustawy, rozpoczniemy prace nad rozporządzeniem i ono będzie mogło się ukazać, tylko że z punktu widzenia konstytucji każde rozporządzenie zmieniające stawki powinno w jakimś stopniu być przygotowane, mieć swój byt prawny z wyprzedzeniem o rok, nim zacznie funkcjonować. Myślę więc, że jeżeli przygotowalibyśmy to rozporządzenie w styczniu i Rada Ministrów by je przyjęła, to ono mogłoby obowiązywać

od 1 stycznia na przykład 2004 r. Myślę, że trudno byłoby w styczniu 2003 r. doprowadzić do tego, żeby te stawki w jakimś stopniu się zmniejszyły.

My wydaliśmy w tym roku również obwieszczenie waloryzujące, które nie zmienia tych maksymalnych stawek, tylko je po prostu waloryzuje. Rozporządzenie określa pewien pułap stawek, które nie muszą wynikać bezpośrednio z tego rozporządzenia, bo obwieszczenie waloryzuje nam... Ono jest na poziomie inflacji, więc niekoniecznie jest tak duże jak w rozporządzeniu.

(Przewodniczący Adam Graczyński: Niestety pojawił się 1 stycznia 2004 r., czego należało się bardzo obawiać.)

To rozporządzenie, Panie Senatorze, może być przygotowane, Rada Ministrów może je przyjąć już w styczniu 2003 r., bo założyliśmy, że natychmiast przystąpimy do zmiany. Możemy spróbować wprowadzić zapis legislacyjny mówiący, że rozporządzenie wchodzi w życie z chwilą opublikowania. Te stawki...

(Przewodniczący Adam Graczyński: Będą korzystniejsze.)

...będą korzystniejsze. Wtedy będziemy mogli złamać zasadę, że nie ma takiego wyprzedzenia. Jeżeli działamy na korzyść, to spróbujemy tak to przygotować i takie zamierzenia resort prowadzi, bo dotyczy to stawek z zakresu nie tylko tej ustawy, ale również innych naszych ustaw.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję bardzo.

Wobec tego ja sądzę, że byłaby prośba, sugestia komisji, ażeby jednak tę kwestię rozważyć możliwie najszybciej, żeby dokonać najszybszej konsumpcji rozwiązań, mając na uwadze nie pogorszenie, tylko poprawienie czy to bytów komunalnych, czy to bytów przemysłowych. Tak więc jest taka sugestia komisji. Bardzo byśmy prosili, żeby przedstawić stanowisko, już nie dzisiaj, ale po przemyśleniach w kierownictwie Ministerstwa Środowiska, co się zdarzy z tą ustawą. To mnie najbardziej interesuje. Przecież uchwalenie ustawy praktycznie nie jest nikomu potrzebne, chyba że ma przynieść określone rozwiązania, skutki.

Dobrze, ja sądzę, że myśmy już bardzo wiele powiedzieli w tej kwestii.

Pan minister, proszę bardzo.

Główny Inspektor Ochrony Środowiska Krzysztof Zaręba:

Panie Przewodniczący, pani dyrektor mimo sporych doświadczeń jest wielką optymistką co do tego, jak przebiega opracowywanie rozporządzenia, do którego zresztą jest potrzebna nowelizacja, a nie prace od podstaw. Niemniej jednak chciałbym może zaproponować, że to rozporządzenie będzie w I kwartale, z wejściem w życie od połowy roku, bo jest to...

Przewodniczący Adam Graczyński:

Byłby to mimo wszystko sukces, patrząc na olbrzymie tempo. Dobrze, Panie Ministrze, bardzo bym prosił o to, żebyśmy może tę sprawę ostatecznie wyjaśnili po posiedzeniu. Taka jest sugestia komisji.

Tak więc była przedstawiona historia tej inicjatywy legislacyjnej, była prezentacja rozwiązań, które zostały przyjęte w Sejmie w wyniku inicjatywy senackiej, jest pozytywna opinia rządu, który nie wnosi w tej chwili żadnych uwag do rozwiązania sejmowego i jest też bardzo ważna odpowiedź na moje pytanie, co będzie dalej, czyli mamy kompendium wiedzy.

Rozpoczynamy w tej chwili dyskusję. Proszę panie i panów senatorów o zabieranie głosu i po prostu o pytania, o uwagi.

Bardzo proszę, pan senator Łęcki pierwszy.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Ja nie mam ani uwagi, ani pytania, ale chcę coś wyjaśnić. Panie Przewodniczący, zmiana dotycząca odprowadzania wód chłodniczych w art. 2 pkt 2 ustawy – Prawo wodne też jest inicjatywą senacką, tylko że ona była kierowana przy poprawkach do innej...

(Przewodniczący Adam Graczyński: W innej ustawie.)

Przy tej samej ustawie, ale przy innej sprawie. W Sejmie została transformowana do tej ustawy.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Jasne. Mamy blok energetyczny i dotyczy to małej energetyki oraz dużych elektrowni, na przykład Żarnowca, tak?

(Senator Włodzimierz Łęcki: Tak, dotyczy to dużej elektrowni, na przykład Żarnowca.)

Jasne, dobrze. Tyle, tak? Dziękuję bardzo.

Dalsze pytania i uwagi, proszę bardzo.

(Senator January Bień: Jeśli można...)

Pan senator Bień, proszę bardzo.

Senator January Bień:

Jeśli już mówimy o historii, to szkoda, że nie uwzględniono moich sugestii dotyczących zamiany wyrazów „substancje” na „zanieczyszczenia”. Przypominacie sobie państwo: gdy mówiliśmy o sprawach dotyczących wielkości zanieczyszczeń wyrażonych wskaźnikiem, pozostały to substancje. Ja, proszę państwa, z uwagi na to, że jest określony czas, nie będę wnosił poprawek, uwag, ale chciałbym, żeby było odnotowane w protokole, że ja przy tym byłem i zwracałem na to uwagę, żeby mi ktoś nie zarzucił: słuchaj, ty się na tym znasz i pozwoliłeś zapisać „substancje”, a to są zanieczyszczenia.

Jeszcze jedna uwaga – rozmawiałem już na ten temat z panią dyrektor – dotycząca pktu 14, w którym jest zapisane w lit. b: „właściwy organ stwierdza”. Ja cały czas będę mówił, że to nie jest precyzyjne określenie. Jeśli w pktcie 15 mogliśmy powiedzieć: „Zarząd województwa przed przekazaniem na rachunek Narodowego Funduszu” itd., to zamiast mówienia o właściwym organie można byłoby stwierdzić, powiedzieć, że robi to albo marszałek, albo w związku z tym, że w prawie ochrony środowiska jest coś takiego... Można byłoby to jakoś tak zapisać. Nie wiem, dla mnie wyrażenie „właściwy organ stwierdza” nie jest precyzyjne. Też nie wnoszę żadnych uwag, poprawek, ale chciałbym, żeby było to odnotowane w protokole. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów senatorów chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo. Nie widzę chętnych.

Odpowiadając więc panu senatorowi Bieniowi, chciałbym stwierdzić, że posiedzeń była wystarczająca liczba, posiedzeń w Sejmie też była wystarczająca liczba, a przed nami jest przecież jeszcze debata plenarna w Senacie, prawda? W związku z powyższym zawsze można pewne uwagi i sugestie zgłosić.

Jeśli nie ma w tej chwili... Czy są jeszcze jakieś pytania i uwagi ze strony pań i panów senatorów? Nie widzę zgłoszeń.

Rozumiem, że możemy w tej chwili przystąpić do głosowania, bo nie zgłoszono żadnych uwag o charakterze legislacyjnym. Jest opinia Biura Legislacyjnego, jest opinia rządu, w związku z powyższym stawiam wniosek w ten sposób: proszę uprzejmie, kto jest za przyjęciem przedłożenia sejmowego bez poprawek?

Kto się wstrzymał od głosu?

Nikt się nie wstrzymał.

Kto jest przeciwny?

Nie widzę nikogo przeciw.

Dobrze, dziękuję bardzo.

Rozumiem więc, że rekomendujemy Wysokiej Izbie stanowisko komisji, iż przyjmujemy tę ustawę bez poprawek.

Chciałbym jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować paniom i panom senatorom – proszę pani, przepraszam bardzo – chciałbym też podziękować ministrowi środowiska, bo bardzo wiele osób z kierownictwa Ministerstwa Środowiska pracowało przy tej ustawie, współpracownikom Ministerstwa Środowiska i wszystkim zainteresowanym, ponieważ to, co się narodziło, wymagało współpracy ze środowiskami zarówno parlamentarnymi, ministerialnymi, jak również branżowymi, choćby energetycznymi, w zakresie hodowli ryb itd. – serdeczne podziękowania. Dziękuję również przedstawicielowi Biura Legislacyjnego, pani mecenas.

Sprawozdawcą będzie moja skromna osoba, ponieważ prowadzę tę ustawę od początku, że tak się wyrażę. Brałem udział w wielu posiedzeniach komisji sejmowej, więc będę po prostu w sposób naturalny pełnił rolę sprawozdawcy również przy tej ustawie.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 30)

